GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek Nro. 170. 23. Października 1817.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Nayświeższe wiadomości z Chili, zawarte w pismach publicznych, są ciągle pomyślnemi dla powstańcow. Woysko Królewskie, któremu mocno dokuczaią, stoi w pobliskości Talcaguana, gdzie iest pięć okrętow w gotowości, na których w razie potrzeby z tamtąd dla ratowania się odpłynie. Jenerał powstańcow San Martins zjechał był d. 11. Kwietnia do głównego miasta Santiago, i czynił naydzielnieysze przygotowania dla rozszerzenia zdobyciow swoich.

O położeniu rzeczy w Wenezueli nadeszły niepomyślne wiadomości dla Hiszpanii. Zdaie się, że twierdza Angostura dostała się iuż w moc powstańcow. Hiszpański Dowodca, Poblo Morillo, wyrugował wprawdzie powstańcow z Cariaco i Carupano, ale nie potwierdziła się ta wiadomość, że wyspę S. Małgorzaty opanował.

Woysko Portugalskie trzyma się ieszcze w Montevideo; lubo rewolucyyny Rząd Buenos-Ayreski w nayprzyiaźnieyszych stosunkach z Dworem Brazyliyskim zostaie, zakazał przecież wywóz żywności do Montevideo. Tylko osoby żądzą zysku łechtane, sprawiaią Portugalczykom ulgę w ich przykrem położeniu, gdyż woysko Artigasa nie dopuszcza im zbierania w okolicy potrzebney żywności.

Hiszpaniia.

Jenerał O'Donnel, mianowany naczelnym Dowodcą woyska Hiszpańskiego, maiącego popłynąć do połudnowey Ameryki, inne teraz otrzymał przeznaczenie, i udał się do Estremadury dla urządzenia drugiego korpusu.

Król Hiszpański rozdał kilka orderów znakomitym zagranicznym osobom; naprzód zaś posłał order Maryi Ludwiki obydwom NN. Cesarzowym Rossyyskim. Xiążę Metternich, Hrabia Nesselrode i Hrabia Capo d'Istria, dostali wielki order Karola, a Xiążę Richelieu, order Złotego Runa.

Nowe urządzenie skarbowe w Hiszpanii, tycze się szczególnie bieżących wydatków. Minister Garay nie tylko sam stara się o umorzenie zaległości, lecz nawet zaciągnął w tey mierze rady tak nazwaney Junty publicznego kredytu, która, iak słychać, podała między innemi proiekt, aby do kassy umorzenia długów należały: 1) dochody z dobr zabranych na Skarb lub zabrać się mogących; 2) dwuletnie dochody z wakuiących probostw; 3) dochody z osad; 4) opłata od majoratów i tytułów szlacheckich spadaiących na inne osoby; 5) nowa opłata za pozyskany zaszczyt szlachectwa; 6) zmnieyszenie akcyi bankowych do połowy ich nominalney wartości; 7) sprzedaż własności gminnych i pustych gruntów; 8) wybranie podatków, których podczas rozruchów nie zapłacono. Rozchodząca się o tem pogłoska sprawiła szkodliwy skutek, gdyż papiery skarbowe, za które dawano 30 za sto, spadły na 27. Wątpią, ażeby Minister skarbowy mógł ten proiekt przywieść do skutku.

Włochy.

Gazeta Parmeńska z dnia 26go Września umieściła następuiące rozporządzenie:

„My Marya Ludwika, Cesarska Xiężniczka i Arcy-Xiężna Austryacka; Xiężna Parmy Piacencyi i Gwastalli etc. etc. Od pierwszych dni przybycia Naszego do Państw Naszych uważaliśmy, że różni Poddani Nasi, a naybardziey z klassy wieśniaków, zapewne w skutku iakowegoś dawnego zwyczaiu, spotkawszy Nas na ulicy, przed Nami na ziemię padali lub klękali, a tak chcąc Nam uszanowanie oddać, używali sposobu okazywania czci, samemu tylko Bogu należney. Poznawszy dobrą chęć, która owych Poddanych Naszych do tego pobudzała, oświecaliśmy ich tak własnemi ustami, iako też przez osoby orszaku Naszego, o ich błędzie. Gdy atoli napominania Nasze w ogólności zamierzonego celu nie osiągnęły, i gdyśmy oprócz tego za prawidło obrzędow wszystkie owe przyięli formalności, iakie są zwyczayne przy Dworze Nayiaśnieyszego Oyca Naszego, Cesarza Austryackiego, gdzie zwyczay pa-

dania przed Nim na kolana iuż dawno iest zniesionym; gdy oraz nie chcemy, aby milczenie Nasze na takowe czci okazywanie nadal za zezwolenie poczytywano; i gdy to na sercu mamy, aby kochanych Naszych Poddanych w tey mierze o zamiarach Naszych objaśnić, przeto rozkazuiemy: Art. 1.) Każdemu Poddanemu Naszemu, który przy iakieykolwiek bądź sposobności przed Nami stanie, albo Nas na ulicy spotka, czyli się to iako Monarchini w uroczystym poczecie, czyli też inaczey pokażemy, zakazuie się padać przed Nami na kolana. 2). Plebani maią podczas dni uroczystych i podczas nauki Chrześciiańskiey, swoim parafiianom tę wolę Naszą osobno oznaymić, i to naywyższe rozporządzenie Nasze przez cały rok pierwszey Niedzieli każdego miesiąca, podczas nabożeństwa parafiialnego Ludowi odczytywać. 3). Nasi Prezesowie i Osoby zwierzchnicze, Nasze Duchowieństwo świeckie i zakonne, i wszystkie tak cywilne iako i woyskowe Władze Państwa Naszego, maią przy każdey sposobności do poznania dawać, że taka iest wyraźna wola Nasza. Dan w Naszey Xiążęcey stolicy Parmie, dnia dziesiątego Września, roku Pańskiego Tysiącznego ośmsetnego siedmnastego."

Marya Ludwika.

Pod niebytność Ministra Stanu, Kawaler Cornachia, Prezes Spraw Wewnętrznych i Radca Stanu.

Hrabia Magavli Cerati, były wielowładny Minister Parmeński, wyiechał z synami swoimi do Irlandyi, gdzie ich odda na nauki. Nie przypisuią mu złych zamiarów, lecz nie miał potrzebnych do sprawowania urzędu przymiotów. Xiężna Parmy nie ma teraz żadnego Ministra, lecz tylko Prezesów rozmaitych Władz, którzy biorą na rok 12,000 franków, a Minister sam kosztował 100,000. Dla sławnego klasztoru Benedyktynów Giovani wyznaczono rocznie 60,000 franków, za co Xięża maią otworzyć szkołę. Kilka także prywatnych osób okazuie wielką hoyność dla klasztorów. Z powodu ogromnych wydatków w leczeniu ubogich ludzi z zaraźliwych chorób, wstrzymała Xiężna Parmy dalsze kopanie starożytności w Velleia.

Dnia 30go Września odprawił się w Florencyi w kościele katedralnym ślub Arcy-Xiężney Maryi Teressy, Córki Jego Cesarzowicowskiey Mości Arcy-Xięcia W. Xięcia Toskańskiego, z Xięciem Jegomością Sabaudzkim, Karolem Carignan.

Francya.

Oto iest (*przerwany w przeszłym numerze gazety naszey*) dalszy ciąg sprawy przeciwko towarzystwu czarney szpilki: „Dnia 30go Września doniosł Pisarz sądowy, że 12 świadków przeciwko obwinionym, a około 30 dla usprawiedliwienia onychże zapisano. Między pierwszymi słuchano naypierwey Monniera. Ponieważ od haniebney kary uwolnionym został, przeto dozwolono mu przysięgę złożyć. P. Chollet Prezes Sądu, przypomniał atoli Przysięgłym, że Monnier za donosiciela poczytanym bydź może. — Monnier rzekł: „Chcęc do rzeczy otwarcie przystąpić, nie wspominaiąc o nadzwyczaynych cierpieniach, które od 17stu miesięcy ponoszę. Gdym się dnia 21go Październiku r. z. na śmierć gotował, przyszli do mnie PP. Tourret i Laisne (dozorcy więzienia) i uprzątnęli wszelkie wątpliwości moie. Powiedzieli mi, że się Contremoulin przez nieostrożne mowy i czynności zdradził; że mię chciał uwolnić, a za to do Prefekta Policyi wezwanym został; i że dłuższe milczenie moie na nicby mi się nie przydało. Sądziłem przeto, iż muszę powiedzieć, żem Contremoulinowi plan zamku Vincennes wydał. W kilka dni potem oświadczyłem przed Sędzią instrukcyynym, że mi Contremoulin w Maiu 1816go o spisku po wszystkich Departamentach rozciągaiącym się powiadał, i mówił, że się rewolucya gotuie. W kilka dni potem mówiłem z nim znowu o tych daleko sięgaiących planach; podałem mu sposób do opanowania zamku Vincennes; ia to byłem, który mu to proponowałem, ia sam ułożyłem był plan do tego. To iest wszystko, co między mną a Contremoulinem zachodziło i znałem szczególnie tylko iego, on zaś nie objawił mi żadnego z oskarzonych. A przecież rozsiano, iakobym 50 do 60 osób donosł, gdy tu tymczasem tylko ośmiu iest oskarzonych, z których iedni drugich wydali. Sposób, iakim się pewne dzienniki względem mnie wyrażały, uczynił cierpienia niewoli moiey iescze boleśnieyszemi. Korzystam przeto ze sposobności ninieyszey dla okazania, iak bardzo się omyliły." Contremoulin potwierdził to wyznanie dodaiąc, że plan uderzenia na Vincennes Dufresnemu pokazywał, a gdy go ten odrzucił, spalił; że ieżeli podczas processu Monniera był niespokoynym, tedy to z tąd pochodziło, że się za nim wdawał; nareszcie, że obiecywanie 30,000 franków za uwolnienie iego, i myśl przebicia go, gdyby go uwolnić nie mogł, są baykami, które niczem

udowodnić nie można. — Prezes powiedział na to Contremoulinowi, że żądaniom §fu 108go księgi ustaw karnych nie zupełnie odpowiada, wymieniwszy szczególnie tylko iednego Szefa bataliionu (Dufresne), a nie podawszy ieszcze żadnego z owych możnych ludzi, którzy, iak Monnierowi oświadczał, na czele towarzystwa bydź maią; że ieszcze iest czas do wymienienia onychże; że także i inni oskarżeni mogliby stać się uczestnikami dobrodzieystwa owego §fu, ieżeliby przez szczere wyznanie do aresztowania wielkich winowayców sposobność podali. — Contremoulin twierdził, że powiedział wszystko, co wiedział, i że o istnieniu właściwego spisku nigdy ani wierzył. — Dufresne potwierdził wyznanie iego, oświadczaiąc, że rotę poświęcenia się spiskowi od Montarda otrzymał, i lekkomyślnym sposobem Contremoulinowi udzielił, ale ią iako niedorzeczeństwo wyśmiewał. Moutard potwierdzał to wyznanie dodaiąc, że pomienioną rotę otrzymał z rąk Duklosa starszego, który mu ią śmieiąc się, i z temi słowy wręczył: „Vous voila chevalier de l'epingle noire! z resztą obadwa rzecz tę za żart poczytywali. Nakoniec oświadczył Duklos, że owę rotę w Etampes od Bricego dostał; że nie wie, gdzie się Brice teraz znayduie, i że korrespondencya braci Duklosów tyczyła się choroby starey ich ciotki (nie zaś Króla, iak sobie wykładać chciano), tudzież pewnych miłostek, ile że się Duklos młodszy w samey rzeczy w więzieniu ożenił. Duklos młodszy twierdził, że się tylko polityką zaymował, a żadnych urzędów nie szukał i żadnych nie przyymował. Landremont, który się w ogrodzie Dufresnego naówczas znaydował, gdy plan zamku Vincennes oddawano, zapewniał, iż tak po cichu mówiono, że nic nie słyszał, i że o rocie przysięgi wcale nic nie wie. — Swiadkowie, których potem słuchano, odwoływali się na Contremouliza wyznania i usiłowania iego, aby Monniera uwolnić; ale się z ich wyznania nic wyraźnego nie pokazało. Bardziey interessuiącym był pewien Grimaldi, niegdyś Inspektor żywności woyska, który przez Beaumiera do domu Bonneta wprowadzony, tamże szpilkę otrzymał, przysięgę złożył, a potem o czytanych tamże dziennikach i mianych rozmowach Policyi doniosł. Adwokaci Mauguin, Mocquart i Merilyou powstali przeciwko moralności tego świadka; raz, że go w roku XI. za zabóystwo pewnego patryoty w Awinionia na śmierć skazano, wyrok zaś tylko dla iednego błędu w postępowaniu sądowem zaszłego uchylono, i onemuż potem przez amnestyę życie darowano; powtóre, że w roku 1811stym w Paryżu o fałszerstwo obwinionym, lecz uwolnionym został; potrzecie, że iest szpiegiem Policyi, a zatem świadectwo iego nieważnem. Prezes spytał się nakoniec świadka: „Byłeś WPan iuż przed tym wypadkiem płatnym ajentem?“ — Na to odpowiedział Grimaldi: „Czyniłem iuż niektóre operacye.“ — Sąd naradziwszy się nad tym przypadkiem, wydał następuiący wyrok: „Ponieważ taiemni ajenci Po„licyi, którzy dla śledzenia i donoszenia wy„stępków i zbrodni są płatnymi, nie należą do „owych donosicieli, którzy za doniesienia swo„ie według przepisu prawa zapłatę otrzymuią, „i ponieważ w obecnym przypadku, donie„sienie bynaymniey pieniądzmi, zapłaconem, „owszem przez ustawę pod zagrożeniem kary „nakazanem iest, przeto rozkazuie Sąd, aby „świadka słuchano.“ — Grimaldi na nowo zapytany zeznał: że w owem towarzystwie zmianę polityczną ze nieuchronną poczytywano, i że nawet małżonce Jenerała Hullina radzono, aby się w Paryżu została, ponieważ iey małżonek wkrótce tam powróci. — Beaumier zaręczał, że wszystkie te rozmowy za niedorzeczeństwa poczytywał, że ani o szpilce, ani o przysiędze nigdy nie słyszał, i że ieżeli przeciwko Crouzetowi i Bonnetowi co wyznał, tedy to było z boiaźni, aby go nie aresztowano. — Prezes przypomniał mu, że go przecież z wielką łagodnością i dobrocią traktowano, i ostatniego dopiero aresztowano; co też Beaumier przyznał. — Bonnet nazywał Grimaldego kłamcą i zapewniał, że mu pewien Włoch, nazwiskiem Busoni, o towarzystwie przyiacioł Oyczyzny naypierwey powiadał, że się atoli to towarzystwo przy końcu roku 1815go z zawarciem pokoiu, iako bez celu będące, rozeszło. — Crouzet powstawał z podobnemże uniesieniem przeciwko świadectwo Grimaldego. O kartkach i początkowych głoskach, które przy nim znaleziono, dawał rozmaite tłómaczenia, którym atoli nie ze wszystkiem iednakową wiarę przyznawano. Posiedzenie zostało odłożonem. Swiadkowie na usprawiedliwienie oskarżonych mieli bydź słuchani dnia 1go, jeneralny zaś Adwokat de la Palme dnia 2. Października.“

Rossya.

Z Bostonu w Ameryce północney donoszą pod dniem 20. Sierpnia co następuie: „Przez okręty nasze, które ostatnim razem

z Chin powróciły, otrzymaliśmy z okolic tamecznych wiadomość, która, ieżeliby się potwierdziła, mogłaby mieć ważny wpływ na kierunek powszechnego handlu w całym Swiecie, przyczem szczególniey Angliia spokoyną bydź nie może, zwłaszcza, gdy iuż i tak znaczną część handlu Chińskiego przez czynność Amerykanów postradała. Dawniey iuż namieniono, że okręty Towarzystwa Rossyysko-Amerykańskiego z wysp Aleuteńskich i od północno-zachodnich brzegów Ameryki z futrami bezpośrednio do Chin żegluią, gdzie nie potrzebuiąc płacić gotowizną, towary swoie na Chińskie korzystnie mieniaią, przez co ie taniey dostaią, a zatem także i za słusznieysze ceny na targach Europeyskich sprzedawać mogą. Wszystkie atoli do Chin przybywaiące okręty zagraniczne, wystawione są na wielorakie zdzierstwa; muszą albowiem prawne i nieprawne opłaty rozmaitego rodzaiu składać, a zwyczayny okręt do Chin żegluiący rzadko kiedy opędzi wydatki, cła, i t. d. summą 40,000 talarów bitych. Rząd Rossyyski, chcąc Poddanych swoich przez handel do znaczney zamożności przywieśdź, miał Ajentowi swoiemu w Macao zalecić, aby od Rządu Kochinchińskiego wyspę Calłoa, czyli, iak ią Europeyczykowie nazywaią, Campello, kupił, i aby z nim oraz zawarł traktat, w skutku któregoby samym tylko okrętom Rossyyskim wolno było do portu Turonenskiego (o kilka mil daley na północ, aniżeli pomieniona wyspa leżącego) zawiiać, i tam handel prowadzić. W skutke tego zniósł się Ajent Rossyyski z Rządem Kochinchińskim, a w Macao rozsiewano iuż pogłoskę, że pomienione układy pomyślny skutek osiągnęły; rosiano to iednakowoż przez Europeyczyków tamecznych przedwcześnie, i tylko z obawy, aby się to nie stało. Jeżeli się atoli ten plan uda, tedy Rossya będzie mogła wszystkie inne Mocarstwa Europeyskie od handlu Chińskiego odsadzić, ponieważ towary z tamtąd otrzymywane taniey sprzedawać może."

(Myśl założenia osady handlowey na wyspie Callao nie iest z resztą nowa; ieszcze przed 9ciu laty chcieli Francuzi tę wyspę kupić, i tylko późnieysze ważne wypadki we Francyi same to sprawiły, że myśl ta do skutku nie przyszła.)

Podobnym sposobem, iak w Archangelu, miał także w Kronsztadzie, Rewalu i Petersburgu moeny handel ukradkowy przez okręty Angielskie bydź prowadzonym, i przez poprzenoszenie Rossyyskich Urzędników cłowych na rozmaitych komorach dociecsonym zostać. W Rossyi zakazane iest wprowadzanie kattonów wybiianych; lecz Kapitanowie okrętów Angielskich, porozumiawszy się z Urzędnikami cłowymi, podsuwali kattony wybiiane zamiast niewybiianych, których prowadzenie iest pozwolone.

Wielka Brytaniia.

Hiszpaniia nie przestaie ograniczać ile możności handlu Angielskiego w posiadłościach swoich. W zachodnich Indyach Hiszpańskich są towary Angielskie całkiem zakazane, w Hiszpanii zaś samey ustawicznie podwyższaią cło od onychże. To postępowanie Hiszpanii z tąd szczególniey pochodzi, że Angliia pod pozorem nayściśleyszey neutralności, z powstańcami Ameryki Hiszpańskiey ustawicznie wielki handel prowadzi, i onymże wszelkiego rodzaiu broni i zapasów woiennych dostarcza. Ponieważ nowy Hiszpański Minister przychodów Garay kupcow Angielskich w Hiszpanii, a szczegolniey w Kadyxie, bardzo uciemięża, przeto dało to powod do bardzo żywych pism między obydwoma Rządami, które iednakowoż dla Anglii żadnego korzystnego skutku nie przyniosły. Handel Amerykanow północnych zyskuie bardzo wiele na tem zmnieyszeniu się handlu Angielskiego, ponieważ Amerykanie wszędzie wchodzą w związki, gdzie Anglicy odsadzonymi bywaią, i to iest iedna z głównych przyczyn, dla którey się Zjednoczone Stany Ameryki północney przy zagodzeniu niesnasek, które między nimi a Hiszaniią z powodu przytrzymania i zabrania dwóch okrętów Amerykańskich zachodziły, tak powolnemi okazały. Jest to rzecz bardzo interessuiąca, koiarzeniu się i targaniu związków handlowych, uważnym przypatrywać się okiem. Widzimy, iak dotychczesna samowładczyni wszystkich morz, dumna Brytaniia, powoli z iednego Kraiu po drugim iest rugowaną, i iak przeciwnie Amerykanie i Rossyanie ze stosunków tych korzystaiąc, handel swóy co raz bardziey szerzą.

Kupcy Angielscy w Sycylii, którzy tam dawniey wyłączny handel prowadzili, utyskuią w publicznych pismach na utratę onego. Obwiniaią Posła swego Rządu o zaniedbanie interessu kraiowego, i twierdzą, że zawarty dnia 26. Września roku zeszłego traktat, odeymuie Anglikom dawnieysze ich przywileie handlowe w Sycylii.
